

wronieckie

TYGODNIK TOWARZYSTWA MIŁOŚNIKÓW ZIEMI WRONIECKIEJ



sprawy

ISSN 1231- 5680 • Rok XII nr 36 (266) • 11.09.2002 r. • Cena: 2,00 zł (w tym 7% VAT)

Starosta Paweł
Kowzan przekazał
samochód
dla DPS-u
w Pożarowie



Postaram się dzielić
ten chleb sprawiedliwie
- powiedział
burmistrz K. Michalak
na przyjęciu dożynko-
wym we Wróblewie



MARIUSZ ADAMASZEK
OBRONIŁ TYTUŁ MISTRZA POLSKI

Na zdjęciu Mistrz (z lewej) gra z wicemistrzem Polski - Piotrem Chmielewiczem ze Szczecina.



ŻOŁNIERZE
- GÓRNICY
DOCZEKAŁI
AWANSU

Budowałem
wroniecki
most

dr Groma-
dziński
ujawnia fakt
o zrzucie
skoczków
w Rzecinie

Zakończenie
lata
w mieście



Pamiętka
po królu
Jadryku

PRZED ODPUSTEM w Sanktuarium Św. Krzyża w Biezdrowie 14-15 września 2002 r.



Na tydzień przed biezdrowskimi uroczystościami figura stojąca na skraju parku w Ćmachowie została odnowiona. Cokół i płot i dmalował mężczyzna z Wrocławia (chciał zachować anonimowość), zaś ołoczenie porządkowała Natalia Lala z Karolewa (na zdjęciu), która na weekend przyjechała do babci - Teresy Nowak, która to na co dzień oplekuje się przydrożną figurą.

fot.: P. Bugaj

NA POŻEGNANIE LATA



fot.: L. Biedziak

Wojciech Korda
nie „przyciągnął”
do Olszynek tłumów



fot.: (2x) I. Vowie

FESTYBULEM MARGO W POŻAROWIE



Prezes fundacji MARGO, Janusz Szelaąg
promuje hipoterapię

fot.: G. Kaźmierczak

TURNIEJ TENISOWY DELTA - 2002



W miniony weekend na kortach ARTENIS w Strózkach rozegrany został turniej tenisowy „DELTA - 2002”. Na zdjęciu; uczestniczki turnieju ze sponsorami i właścicielem kortów. Na pierwszym planie (pośrodku) - „Rakietą nr 1” - zwyciężczyni, Dorota Sieradzka z Piły - mistrzyni Wielkopolski nie dała swoim rywalkom żadnej szansy.

fot.: P. Bugaj

Ddnowa w Biezdrowie

15 września 2002, w niedzielę nastąpi kulminacja uroczystości odpustowych w Sanktuarium Św. Krzyża w Biezdrowie.

Na tę uroczystość parafia przygotowywała się szczególnie. Remontowi poddane zostało wnętrze kościoła. Niestety, nie zostanie on zakończony - jak informuje ksiądz proboszcz Józef Świerkowski. Na remont zaplanowano 100 tys. zł - na malowanie ścian wnętrza, położenie nowej marmurowej posadzki w prezbiterium, wymianę instalacji elektrycznej oraz założenie nowego nagłośnienia. Malowanie kościoła przeprowadza firma pana Urbanowicza z Poznania.



PROGRAM

W sobotę, 14 września przypada Święto Podwyższenia Krzyża św. w Parafii Biezdrowskiej.

Tegorocznej uroczystości towarzyszy wezwanie:

**ZAWITAJ UKRZYŻOWANY,
JEZU CHRYSIE, PRZEZ TWOJE
RANY KRÓLU NA NIEBIE -
PROSIMY CIEBIE - RATUJ
NAS W KAŻDEJ POTRZEBIE**

Święte Tridum rozpoczęło się już w środę Mszami św. i naukami stanowymi.

13 września (piątek)

15.00 - rozpocznie się adoracja Krzyża,

18.00 - na cmentarzu parafialnym odprawiona zostanie Msza św. z nauką ogólną, po niej w kościele nauka stanowa dla młodzieży.

14 września (sobota)

8.30 - Msza św. z sakramentem chorych,

11.00 - dla dzieci i ministrantów,

15.00 - nabożeństwo, *Droga Krzyżowa* i adoracja,

17.00 - Msza św., godz.

20.00 - Msza św. dla rodziców z *Apelem Jasnogórskim* i *Procesją Maryjną*

15 września (niedziela)

7.30 i 9.00 - Msze św. wotywnie,

10.30 - dla pielgrzymów z Pniew i Wroniek,

12.00 - *Suma Odpustowa* z procesją.

Pielgrzymka dzieci z parafii boreckiej w sobotę o godz. 8.30, młodzież wyjdzie o godz. 12.30, po drodze połączą się z pielgrzymami z fary. Dorośli wyruszą w niedzielę o godz. 7.30.

P.B.

Związek Międzygminny zarejestrowany

Podsekretarz Stanu Jerzy Mazurek poinformował Wojewodę Wielkopolskiego że w dniu 12 lipca 2002 roku wpisano do rejestru związków międzygminnych pod pozycją 241 z datą 12 lipca 2002 roku **Związek Międzygminny Gospodarka Odpadami Stałymi - Czysta Gmina** z siedzibą w Szamotułach.

Zadecyduje przyszła rada

„Ponownie przeanalizowano formy działania kręgielni i postanowiono zrezygnować z organizowania przetargu na prowadzenie kręgielni, proponując włączenie kręgielni do struktur WOK na zasadach działania sekcji z docelową reorganizacją WOK na **Wroniecki Ośrodek Kultury Sportu i Rekreacji**” - informował radnych Zarząd MiG Wronki w sprawozdaniu ze swej działalności w międzysesyjnym czasie.

W celu powołania do życia WOKSiR z dniem 1 stycznia 2003 roku zarząd przedstawił radzie projekt uchwały, która miała być podjęta na wyjazdowej sesji Rady MiG we Wróblewie, 11 września br.

Wg zamierzeń zarządu w strukturach WOK oprócz kręgielni miałyby się znaleźć gminne kąpieliska (w Chojnie i Wartosławiu) oraz boisko sportowe w Olszynkach.

Radni z Komisji Oświaty i Kultury negatywnie ocenili ten pomysł. Radny Jan Hossa wnioskował, że o ile już ma powstać ten nowy twór, to powinien zostać włączone do przyszłej bazy wszystkie osiedlowe boiska sportowe. Przewodniczący komisji, Paweł Bugaj był za utworzeniem wyodrębnionej jednostki - Ośrodka Sportu i Rekreacji. Radny Bogdan Szuymkowiak wniósł o ponowną analizę i przedstawienie przyszłej struktury organizacyjnej i podanie szacunkowych kosztów.

Najdalej idący wniosek postawiła radna Krystyna Tomczak, aby projekt uchwały oddalić a decyzję o przynależności kręgielni pozostawić przyszłej radzie. O dziwo, Klub radnych „Gmina z miastem” po naradzie poparł wniosek radnej Tomczak. /pab/



nia (specjalista od malowania kościołów), posadzkę wykonuje firma Satniśława Wojtaszka z woj. świętokrzyskiego (na zdjęciu). Obie firmy posiadają renomę i są polecane przez Kurię.

Ksiądz proboszcz apeluje do szczodrości parafian, mimo to remont przekroczy zaplanowaną kwotę 100 tys. zł. więc szuka sponsorów. Zachęcamy również do złożenia ofiary na remont tego - przecież jedynego - w gminie sanktuarium.

Oprócz remontu kościoła parafianie przystąpili do odnowy przydrożnych figur. Fotoreporter *Wronieckich Spraw* utrwalił prace porządkowe trwające przy figurze stojącej na skraju parku w Ćmachowie (zdejmiecie na okładce). Kilka dni temu odnowiona została też figura Matki Boskiej przy parku we Wróblewie, za sprawą pana Henryka Rusinka.



AUTO - SZKOŁA
Piotr Podziński

prawa jazdy kat. B

szkolenie teoretyczne i praktyczne

NABÓR CIĄGŁY - w środy o 16.00

Gimnazjum, ul. Polna 5. Wronki

tel.: 254 23 90; 600 108 209

W przyszłym tygodniu na kortach
ARTENIS w Strózkach rozegrany będzie

TURNIEJ TENISA ZIEMNEGO
w debłu kobiet i mężczyzn

o Puchar ks. Proboszcza Mariana Binka

Zgłoszenia telefonicznie: **254 07 28**

u właściciela kortów M. Kropaczewskiego



INFORMACJE

Urzędu Miasta i Gminy Wronki

tel./fax: (0-67) 254 11 35

e-mail: promocja@wronki.wlkp.pl

NIERUCHOMOŚCI NA SPRZEDAŻ

Zarząd Miasta i Gminy Wronki zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2000 r. nr 46, poz. 543 ze zm.) informuje, że w siedzibie Urzędu na tablicy ogłoszeń na II piętrze, wywieszono wykaz:

- nieruchomości położonych **we wsi Popowo**, gm. Wronki o pow. 1635m², oznaczonych jako działki : nr 209/1 i nr 179/34 zapisanych w księdze wieczystej KW 19994 i KW 29278, stanowiących własność Gminy Wronki, przeznaczonych do sprzedaży zgodnie z uchwałą Nr 207/346/2002 Zarządu Miasta i Gminy Wronki z dnia 26 sierpnia 2002 roku.

- nieruchomości położonej **we wsi Chojno**, gm. Wronki o pow. 1635m², oznaczonej jako działki: nr, nr 594/6, 594/40, 594/7, 594/39, 594/8 i 594/38 zapisanej w księdze wieczystej KW 18938, stanowiącej własność Gminy Wronki, przeznaczonej do sprzedaży zgodnie z uchwałą Nr 208/350/2002 Zarządu Miasta i Gminy Wronki z dnia 5 września 2002 r.

- nieruchomości położonej **we wsi Popowo** o pow. 3200 m², oznaczonej jako działka nr 19, zapisanej w księdze wieczystej KW 18937 stanowiącej własność Gminy Wronki, przeznaczonej do sprzedaży zgodnie z uchwałą Nr 208/351/2002r. Zarządu Miasta i Gminy z dnia 5 września 2002r.

- **lokal mieszkalny** nr 3 znajdujący się w budynku położonym we Wronkach przy ul. Poznańskiej 31 zapisany w KW 18426A przeznaczony do sprzedaży zgodnie z uchwałą Nr 208/348/2002r. Zarządu Miasta i Gminy z dnia 5 września 2002r.

Z prac Zarządu MiG Wronki w okresie międzysesyjnym

Tak się składa, że wroniecki samorząd spotyka się co dwa miesiące. Są też sytuacje, gdy sesji nie ma dużo ponad dwa. Wówczas sprawozdanie Zarządu MiG Wronki z prac jest bardzo obszerne. Wiele jest zapytań ze strony radnych. Czasem radni nie zgadzają się z decyzjami podjętymi przez Zarząd MiG, ale na korektę jest już za późno. Zarząd ma duże kompetencje po stronie władzy wykonawczej i z tego korzysta. Rzadko się zdarza, aby zasięgał opinii branżowych komisji Rady MiG, jeśli nie jest to ustawowo wymagane. Konsultacje w samorządzie obecnej kadencji - na forum rady - ograniczają się do ustaleń w większościowym klubie radnych „Gmina z miastem”.

Poniżej prezentujemy skromny fragment sprawozdania z działalności międzysesyjnej (3 miesiące) Zarządu MiG.

CZERWIEC

* Pozytywnie rozpatrzono pismo PKP dot. przekazania na mienie komunalne sieci kanalizacyjnej i wylotu kanalizacyjnego usytuowanego we Wronkach przy moście kolejowym za zaległości w podatku od nieruchomości.

* Pozytywnie rozpatrzono wniosek Stowarzyszenia Kobiet po Mastektomii „Agata” o wsparcie finansowe przyznając kwotę 3 tys. zł.

* Zapoznano się z wnioskiem Rady Sołectkiej w Głuchowie dot. zabezpieczenia środków finansowych na dobudowanie do świetlicy altanki z zapleczem socjalnym.

LIPIEC

* Zapoznano się z propozycją zagospodarowania terenu po byłej fabryce Mebli zgłoszoną przez osobę fizyczną zainteresowaną tym terenem. Zarząd Miasta i Gminy postanowił nie podejmować żadnych działań do końca kadencji. Uzna-

no, że decyzję w tej sprawie powinna podjąć nowa rada. *[Droga do kręgielni będzie budowana - red.]*

* Podjęto uchwałę w sprawie nabycia na rzecz gminy Wronki w formie darowizny udziału w wysokości 2/3 własności nieruchomości zabudowanej stanowiącej zasób Powiatu Czarnkowski – Trzanieckiego położonej we Wronkach, przeznaczonej na cele usług ochrony zdrowia (grunt, trzykondygnacyjny budynek oraz trzyboksowy garaż). *[w takim zapisie informuje się radnych o nabyciu przychodni lekarskiej - red.]*

* Na wniosek Miejsko – Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej Zarząd wyraził zgodę na dalsze zakwaterowanie w noclegowni 8 osób *[poza okresem ochronnym - red.]*

* Rozpatrzone wnioski Rad Sołectkich Rzecina i Obelzanek o wyznaczenie gruntów pod boiska sportowe. Dla Rzecina wskazano grunt, który stanowi własność gminy. Obelzanki wskazały grunt stanowiący własność nadleśnictwa, do którego zwrócono się o zajęcie stanowiska.

SIERPIEŃ

* Rozpatrzone wnioski LZS Nowi Nowa Wieś o przekazanie w zarząd parku w Nowej Wsi z przynależnymi obiektami. Ponieważ LZS nie posiada osobowości prawnej Zarząd MiG wystąpił z propozycją przekazania parku w Nowej Wsi Radzie Sołectkiej.

* Pozytywnie rozpatrzono wnioski o dofinansowanie: komisariatu Policji o zakup paliwa w związku z zabezpieczeniem patroli policji na prawobrzeżnej stronie Warty, parafii p.w. bł. Urszuli Ledóchowskiej festynu sportowo – rekreacyjnego.

* Z udziałem dyrektora Przedsiębiorstwa Komunalnego – Alfreda Piotrowskiego dokonano analizy wykonania finansowego i rzeczowego remontów budynków komunalnych oraz rozpatrzone wnioski o przeprowadzenie remontów w budynkach nie ujętych w planie (Kłodzisko, Nowa Wieś, Wronki).

* Rozpatrzone 7 wniosków rodziców o indywidualne nauczanie dzieci skierowane do kształcenia specjalnego.

* Pozytywnie rozpatrzono wniosek 5. Wodnej Drużyny Harcerskiej we Wronkach o dofinansowanie zakupu szamba ekologicznego.

* Podjęto decyzję w sprawie zbycia - w drodze przetargu - pomieszczeń po filii szkoły w Kłodzisku na cele mieszkaniowe.

* Zatwierdzono protokół postępowania o zamówienie publiczne na wybór banku na udzielenie długoterminowego kredytu w wysokości 3.900 000 zł na zadania inwestycyjne. Wybrano PKO BP S.A. Szamotuły.

Koniec lata w mieście

8 września w Olszynchach zakończyła się akcja WOK-u Lato w mieście. Organizatorami podsumowującego wakacje festynu byli: **Wroniecki Ośrodek Kultury i Szkolny Związek Sportowy**

Poranek rozpoczęły zawody wędkarskie na rzece Warcie skierowane do dzieci i młodzieży, jako że tradycje wędkowania w naszym mieście są bogate, a i następców nie brakuje.

Po południu rozpoczęły się **rozgrywki sportowe** na boisku w Olszynchach. Rozegrano dwa mecze Ligi Nadwarciańskiej: Zamość - Stróżki oraz Obelzanki - Biezdrowo.



Fot.: L. Biedziak

Rozegrano także turniej piłki siatkowej dziewcząt i turniej piłki nożnej chłopców. O piątą po południu, czyli bardzo dogodnej porze rozpoczął się

Wojciech Korda Schow,

czyli występ solisty zespołu *Niebiesko - Czarni*, przed laty bardzo popularnego w kraju. Koncert nie przyciągnął jednak spodziewanej ilości widzów, co zdziwiło organizatora tegoż koncertu – dyrektora WOK, Bogdana Czerwińskiego.

W swoim czasie piosenka Wojciecha Kordy "Niedziela będzie dla nas" była szlagierem zajmującym czołowe miejsca na listach przebojów, śpiewała ją cała Polska. Wieczorem dzieci miały okazję spotkać się z prawdziwym kłownem.

Na widowni dostrzegliśmy burmistrza (po cywilnemu - bez krawatu) z małżonką. Grał Wojciech Korda, pojawił się kłownem.

Wystąpił także zespół "Akt", grający i śpiewający piosenki szwedzkiego zespołu ABBA.

Na zakończenie imprezy kino letnie w amfiteatrze zaprezentowało film pt. "Poranek kojota".

I.V.A.

SIATKÓWKA

W ramach imprezy *Zakończenie lata w mieście* Szkolny Związek Sportowy we Wronkach zorganizował turniej piłki siatkowej dla młodzieży. Do rozgrywek przystąpiło łącznie 8 czteroosobowych zespołów (4 drużyny dziewcząt i 4 drużyny chłopców). Po blisko trzygodzinnych zmaganiach najlepszymi siatkarkami zostały "Młode Gniewne" występujące w składzie: Kasia Wajs, Ania Woźniak, Agata Ratajczak i Magda Erenc. Wśród chłopców zwyciężyła drużyna pod nazwą "3 x M = Chemik" grająca w składzie: Michał Musielak, Michał Biedziak, Michał Mucha i Daniel Januszak. Wszyscy zwycięzcy zostali uhonorowani nagrodami

– piłkami, które wręczali sędziowie i organizatorzy: Anna Biedziak, Marlena Dłużewska i Piotr Rybarczyk.

Leszek Biedziak

SPŁAWIKOWE ZAWODY

W pięknej typowo letniej pogodzie odbyły się spławikowe zawody wędkarskie zorganizo-

wane przez Wroniecki Ośrodek Kultury. W minioną niedzielę (8 bm.) na rzece Warcie we Wronkach. Zawody, które zorganizowano w ramach uroczystych obchodów. Zakończenie lata 2002 r. zgromadziły na starcie aż 41 uczestników i rozegrane zostały w dwóch grupach, dla dzieci (do lat 14) i młodzieży. Uzyskano następujące wyniki:

Wśród dzieci (21 zawodników) wygrał Mateusz Młynarczyk (312 punktów, 1 pkt. = 1 gram) a kolejne miejsca zajęli: Marcin Lehmann, Marcin Ławniczak, Damian Mamcarz, Mateusz Bilski, Andrzej Woźny.

Wśród młodzieży (20 zawodników) najlepiej łowił Daniel Januszak (585 pkt), za nim kolejne miejsca zajęli: Radosław Tomczak, Mateusz Mamcarz, Przemysław Małecki, Krawczyk Andrzej i Małecki Tomasz.

Wszyscy wymienieni otrzymali nagrody rzeczowe, które wręczał dyrektor WOK, Bogdan Czerwiński.

Z.W.

ŻOŁNIERZE - GÓRNICY

DOCZEKALI AWANSU



W miniony poniedziałek (9 września) starosta powiatu czarnkowsko-trzciańskiego, Feliks Łaszcz (na zdjęciu) gościł członków czarnkowskiego koła rejonowego Związku Represjonowanych Politycznie Żołnierzy Górników w Czarnkowie i przedstawicieli WKU Piła - płk Henryka Marcinkowskiego i mjr. Stefana Dąbrowskiego, którzy wręczyli 21. kombatanom nominacje na wyższy stopień wojskowy; sierżanta (1), plutonowego (1) i kaprała (19).



Z Wronek awans do stopnia kaprała otrzymali (na zdjęciu od lewej): Henryk Dawidzionek, Zygmunt Urlewicz, Antoni Duda, Stanisław Filipowski.

Gdy ostatnio pisząc o ZRPŻ-G wymieniałem członków koła rejonowego, kombatanów żołnierzy - górników z gminy Wronki nie podałem osoby pana H. Dawidzionka, ponieważ jest on członkiem wspierającym tego związku. Na codzień zaś jest on członkiem wronieckiego koła Związku Kombatanów RP i Byłych Więźniów Politycznych. Nawiasem, żartobliwie mówiąc, pan Dawidzionek został w czarnkowie nie tyle awansowany, co zdegradowany, ponieważ we wronieckim kole onegdaj został awansowany do stopnia podporucznika.

P.B.

Wroniecka Chata Polska

Z kierownikiem Chaty Polskiej we Wronkach Krzysztofem Kossmannem rozmawia Ireneusz Vowie.

Ireneusz Vowie: **Panie kierowniku od blisko roku na naszym terenie działa z powodzeniem supermarket, którego pan jest kierownikiem. Może w skrócie opisać pan działalność marketu.**

Krzysztof Kossmann: Sieć handlowa Chata Polska jest stuprocentowo polskim kapitałem. Na terenie kraju z powodzeniem funkcjonuje 160 placówek tego typu. Dzięki takiej ilości placówek firma negocjuje bardzo dobre warunki placowe. Wpływa to na finalną jakość produktu. Najlepiej widać to na przykładzie produktów na półkach. Firma postawiła nacisk na ilość sprzedawanych produktów, niższe ceny.

W listopadzie br. minie pierwsza rocznica funkcjonowania placówki. Z tej okazji postaramy się szerzej wyeksponować zakres naszych usług.

Ile osób zatrudnia Chata Polska?

18 osób z terenu gminy Wronki oraz dodatkowo 5 osób w stoiskach patronackich: sklepu mięsnego firmy Balcerzak i Karpiński - jest to potężna sieć sklepów mięsnych mająca swoje przedstawicielstwo w Berlinie i Wiedniu. Obecnie w sprzedaży są jedne

z najtańszych kurczaków z różną - 7,90 za sztukę. Swoje stoisko ma też Cukiernia Królewska z Radomia z bogatym asortymentem ciast i tortów - największy wybór we Wronkach. Miejsce znalazł też sklep odzieżowy.



Jaką ofertę przedstawia placówka dla kupujących?

Prowadzimy liczne degustacje i promocje. Raz w miesiącu przeprowadzamy losowanie atrakcyjnych nagród oraz wydajemy tematyczną gazetkę z informacjami o produktach. Wypiekamy również własne pieczywo z możliwością zamówienia na telefon.

Skąd firma sprowadza produkty?

W większości wypadków zaopatrujemy się

u producentów, współpracujemy też z wronieckimi hurtowniami.

Wasza placówka jest jedną z nielicznych na terenie Wronek, gdzie można płacić kartami kredytowymi.

Tak, taka możliwość płacenia istnieje od początku jej istnienia. Z takiej formy płatności początkowo korzystała dziennie średnio jedna osoba, dzisiaj utrzymuje się to na po-

ziomie 40 kart i sukcesywnie wzrasta.

W jakich godzinach placówka pracuje?

W dni powszednie od 7.00 – 20.00, w niedzielę 9.00 – 18.00. Jest prawdopodobne, że w najbliższym czasie wydłużymy czasokres funkcjonowania.

Placówka jest

dostosowana dla osób niepełnosprawnych.

Tak, na terenie naszego sklepu nie ma problemu z wózkami ani inwalidzkimi, ani dziećmi.

Na zakończenie proszę powiedzieć, czego można panu życzyć?

Przede wszystkim poprawy dojazdu do naszego supermarketu.

Życzeń! Dziękuję za rozmowę

Dożynki we Wróblewie

W sobotni wieczór w nowej świetlicy wiejskiej urządzono dożynki wiejskie. Przy zasobnie zastawionym stole w małym gronie spotkali się przedstawiciele Rady Sołeckiej Wróblewa i Łucjanowa i KGW, Kółka Rolniczego z największym gospodarzem w gminie Wronki – Henrykiem Rusinkiem (gospodarstwo ponad sześćsethektarowe). Z zaproszonych gości przy stole zasiedli: burmistrz Kazimierz Michalak i jego zastępca Stanisław Żołądkowski, przewodniczący Rady MiG - Leszek Bartol, ksiądz proboszcz parafii bieżdrowskiej - Józef Świerkowski. Zaproszono również Wronieckie Sprawy.

Rolę gospodarza pełnił sołtys **Zbigniew Kaczmarek**. On też przywitał gości. W okolicznym krótkim przemówieniu podziękował rolnikom za trud ich pracy

i wręczył symboliczny bochen chleba burmistrzowi MiG Wronki.

Jako samorząd lokalny możemy mało co zrobić, aby satysfakcja rolnika wynikająca z pracy na roli była większa. Możemy jednak zadbać o lepszą infrastrukturę na wsi, czego dowodem jest ta nowo wybudowana świetlica – mówił burmistrz. – Wieś Wróblewo jest znana z silnego charakteru społecznościowego, czego efekty widać w sporcie. Tutaj działa klub piłkarski – drugi po Amice. Życzę wam, aby praca na roli przynosiła coraz więcej satysfakcji, a samorząd w miarę swoich możliwości będzie was wspierał.

Ten symboliczny chleb postaramy się dzielić sprawiedliwie - zakończył burmistrz.

Ksiądz Józef Świerkowski nawiązał do obserwacji życia na wsi swoich rodziców.

Pochodzę z rodziny chłopskiej. Było nas czworo rodzeństwa, a rodzice gospodarowali na czterohektarowym gospodarstwie. Pamiętam, jak cieszyli się z każdego zakupu sprzętu. Stać ich było na dokupienie ciągle czegoś nowego. Dziś patrzę na was i widzę, że wegetujecie! Życzę, aby wam się polepszyło i było was stać na inwestycje. Każdemu człowiekowi należy się odpoczynek i zabawa, nie można ryc w ziemi bez przerwy. Dziś świętujecie, życzę wam wszystkiego dobrego. Szczęść Boże.

Przy stole żarty przeplatano z obawą o lepsze jutro polskiego rolnictwa. Tegoroczne zbiory zbóż są, jak oceniają rolnicy, o 30% mniejsze od ubiegłorocznych. Na słaby urodzaj ziemniaków i buraków cukrowych wpłynie tegoroczna susza.

Na zewnątrz sali do tańca przygrywał zespół REWERS (Jan Wrembel, Lidia Klimmek, Dariusz Simiński).

P. Bugaj

Rok temu, 11 września światem wstrząsnęła tragedia ataku terrorystycznego na World Trade Center w Nowym Jorku. W rocznicę tego wstrząsającego wydarzenia w Polsce odbywają się różne koncerty, m.in. Chóru Akademickiego Uniwersytetu im. A. Mickiewicza z Poznania, który zainaugurował je cyklem „W hołdzie Ameryce” 9 września w Poznaniu (10 w Warszawie i 11 we Wrocławiu). W chórze tym śpiewa wronczanka Alicja Raś, od której w czasie wakacji otrzymywaliśmy krótkie informacje z pobytu w Ameryce. Sześciotygodniowe tournée przyniosło ogromny sukces chórowi i wspaniałą wizytówkę Polsce.

Z ALICJA RAŚ ROZMAWIA PAWEŁ BUGAJ

W hołdzie ofiarom terroru

P.B.: Alicjo, powróciłaś z wojaży po Stanach Zjednoczonych i Kanadzie. Jak doszło do tej wyprawy?

A.R.: Rok temu, chór nasz gościł w Kanadzie. Tam usłyszeli nas m.in. organizatorzy *Światowych Dni Młodzieży 2002* w Toronto - zafascynowali ich sercami. Zaproszono nas na spotkanie z Papieżem. Potem, dzięki kontaktom naszego wspaniałego dyrygenta - Jacka Sykalskiego - z ośrodkami polonijnymi w Kanadzie i Stanach Zjednoczonych, nadeszły kolejne zaproszenia i tak powstała sześciotygodniowa trasa koncertowa.

- Jakie wrażenia wywołała z Toronto po spotkaniu z Papieżem?

- Byłam dumna, że mogę dla Niego śpiewać, ale ubolewam, że nie mogłam Go oglądać w czasie spotkań liturgicznych. Organizatorzy nie zadbał o to, aby w części, w której przez wiele godzin przebywaliśmy zamieścić ekran. Wiedzieliśmy, że jesteśmy blisko, ale Papież skryty był za wysoką ścianą ołtarza. Niedociągnięcie organizacyjnych w czasie tych dni było wiele, ale to drobnostka w porównaniu do całej naszej wyprawy.

Atmosfera nocnego czuwania była wspaniała, setki tysięcy zapalonych świec pozostaną na długo w mojej pamięci, ale dzień, w którym śpiewaliśmy na Mszy św. był wyjątkowo ciężki. Od godz. 6.00 byliśmy już na stanowisku, lał deszcz i wiał silny wiatr, jednak gdy Papież dotarł do ołtarza pięknie zaświeciło słońce i to było cudowne.

Wspólnie z chórem gospodarzy (na tydzień przed ŚDM mieliśmy wspólne próby) zaśpiewaliśmy ponad 30 utworów. W ich ocenie chór nasz był solidnym wsparciem, dodał im otuchy i pewności siebie.

- Patrząc na opasły album zdjęć widzę, że koncertowaliście w wielu miejscowościach.

- W sumie daliśmy ponad 40 koncertów. Repertuar był zróżnicowany, koncertowaliśmy w Nowym Jorku, Syracuse, Buffalo, Detroit, London, Chicago, Montrealu, w Bostonie, Hamilton, Samie, Lace Placid, Waszyngtonie, Oskawie, Totonto, Kitchiner. Śpiewaliśmy dla senatorów na Capitolu, w siedzibie ONZ, w katedrze św. Patryka, na Uniwersytecie Harvarda, no i w miejscu szczególnym, gdzie obowiązuje cisza - w *Strefie Zero*.

Aby dotrzeć do tych miejsc przejechaliśmy autokarem po Ameryce ponad 10 tysięcy kilometrów.

- Kto zapewniał wam noclegi, wyżywienie, finansował wyjazd?

- Śmiejemy się, że każdy z nas przeżył dzień adopcji. Mieszkaliśmy u cudownych polskich rodzin. Oni zadbał o wszystko... Jedynie w Nowym Jorku zakwaterowani byliśmy w akademiku i u sióstr zakonnych.

Pieniądze na wyjazd gromadziliśmy z różnych źródeł. Zarabialiśmy koncertami, otrzymaliśmy wsparcie rektora i pożyczkę z uczelni, każdy



Alicja Raś (z lewej) z M. Kolonko - autorem reportażu emitowanego w TV-1

członek chóru starał się pozyskać sponzorów. Wiele serc otworzyło się dla nas. Polonia też była hojna na koncertach a zatem dług już spłaciliśmy.

- Które miejsca zapadły ci najbardziej w pamięć?

- Na pewno Manhattan i pustka po WTC w Nowym Jorku. Świadomość, że niespełna rok temu w tym miejscu śmierć poniosło 2825 osób, w każdym z nas wywołał przykre uczucie. Tam, w czasie koncertu oprócz wibrujących wiązań głosowych, łomotało serce... Śpiewając pragnęliśmy oddać hołd ofiarom terroru. Pragnęliśmy, aby nasz śpiew dotarł do NICH...

- O wrażeniach, po tym wzruszającym koncercie, pisałaś z Nowego Jorku. Przywołałaś i wśród Czytelników „WS” wspomnienia sprzed roku. Oprócz tych przywołałaś zapewne i inne - radośniej-sze wspomnienia.

- Zwiedziliśmy wiele pięknych miejsc. Nie sposób, w kilku zdaniach podzielić się przeżyciami. Wspaniałe wrażenie zrobił na mnie wodospad Niagara oraz miasto Boston.

- Alicjo, ukończyłaś studia matematyczne, skąd zainteresowanie muzyką, śpiewem chóralnym? Czyżbyś to miała po mamie?

- Zapewne tak. Rodzice lubią muzykę poważną, dbali o stosunkowo wczesny rozwój zainteresowań moich i siostry; zachęcali do muzykowania, chociaż nie zawsze wystarczało nam silnej woli do ćwiczenia na instrumentach. Mama kilkanaście lat śpiewała w chórach. Wzrastałam w momencie jej największej aktywności zawodowej. Szkoła, od pieluch była moim drugim domem. Rok rocznie byłam z nią na obozach, a tam wspólnie śpiewaliśmy do woli. Potem był czas, gdy założyła chór i zespół wokalny, ale z tych zajęć bardziej skorzystała już młodsza siostra Joanna.

Pamiętam jak ze swoimi wychowankami układała klasowe piosenki i inscenizacje. Wędrowałam z jej klasą po komelowskich szkołach w Polsce, na których tańca i śpiewu nigdy nie brakowało - już wtedy chwyciłam nauczycielskiego bakcyła.

- Od roku jesteś kobietą zamężną, uczysz w Chojnie dojeżdżając do pracy, w ciągu tygodnia próby w Poznaniu; dom, działka... Jak ty to wszystko potrafisz godzić... Bardziej wścibscy sąsiedzi są zaskoczeni, tyle czasu po ślubie i nic...?

- To też po mamie, urodziłam się cztery lata po ślubie... A teraz poważnie - zajęcia w szkole, z racji doskonałych warunków lokalowych kończę wcześniej. Średnio raz w tygodniu dojeżdżałam na wieczorne próby, jedynie przed koncertami częściej. Lubię swoją pracę i spotkania z moimi uczniami, a to połowa sukcesu. W czerwcu zakończyłam staż i zdałam egzamin zawodowy na nauczyciela kontraktowego. Czuję wsparcie męża - Robert też jest nauczycielem i wychował się w rodzinie nauczycielskiej - zna specyfikę tego zawodu. Muzyka i kontakt z przyjaciółmi pomaga nam zachować aktywność i pogodę ducha.

- Czego zatem życzyć?

Aby w życiu prywatnym, pracy zawodowej wszystko współbrzmiało tak, jak w śpiewie chóralnym.

- Niech współbrzmi. Dziękuję za rozmowę.

Mamą Alicji jest Krystyna Tomczak - koleżanka z zespołu redakcyjnego „WS” - znana czytelnikom z artykułów poruszających głównie sprawy społeczne, związane z oświatą i kulturą; jest pedagogiem w ZS nr1; jest również radną - członkiem Komisji Oświaty i Kultury Rady MiG Wronki. Nie traci aktywności i zamierza kandydować ponownie.

V Koncert Muzyki Organowej i Kameralnej w kościele klasztorным rozpoczął się inaczej niż zwykle...

Po raz pierwszy na dudach

Wysokie, ostre dźwięki melodyjnego utworu „Dumna Szkocja” przebijały się przez mury klasztoru już na kilka minut przed oficjalnym rozpoczęciem koncertu. Po chwili pomiędzy melomanami oczekującymi w kościele klasztorным spokojnym, majestatycznym krokiem przeszedł najprawdziwszy w świecie Szkot w zielonej kraciastej spódnicy, czarnych butach do kostek i skrzyżowanych na białych kolanówkach, rzemykach. Wykończeniem spódnicy był szeroki pas z ozdobną srebrną klamrą i skórzaną torebką. Góra stroju niczym nie odbiegała od wizytowego garnituru męskiego.

Z dużym zainteresowaniem, niemalże wszyscy, wodzili wzrokiem za niebywałym gościem, tym bardziej, że od pierwszych chwil wzbudzał sympatię i obdarowywał wszystkich pogodnym uśmiechem.

Mimo, iż koncerty w klasztorze wronieckim odbywają się od kilku lat, nigdy do tej pory nie mieliśmy okazji słuchać w duecie organów i dud szkockich.

Dudy to instrument bardzo popularny w Szkocji. Niegdyś każde miasto miało na etacie dudziarza, który za pomocą umownych melodii przywoływał mieszkańców, aby potem przekazać im komunikaty i informacje. Obecnie tylko trzy miasta pielęgnują tę tradycję.

Lindsay Davidson, bohater tego wieczoru, jako pierwszy muzyk w Szkocji ukończył studia wyższe na tym instrumencie, dla niego specjalnie tworzono program studiów. W czasie wieczoru zagrał kilka utworów solowych prezentując małe i duże dudy. Zagrał także kilka utworów

w duecie z mistrzem organowym - **Robertem Grudniem** - znany melomanom z wcześniejszych koncertów.

Współbrzmienie tych dwóch instrumentów było rewelacyjne - zwrócił na to także uwagę **Krzysztof Wilkus**, organista katedralny, znawca muzyki poważnej i konferansjer wronieckich koncertów żegnając gości i zapraszając na kolejne koncerty.

Wśród miłych dla uszu utworów był Marsz weselny skomponowany przez dudziarza na swój własny ślub, jako dedykacja dla żony i nastrojowy utwór Zachód słońca w Sorento.

PRZYPOMINAMY

VII koncert - 19 września (czwartek), godz. 19.15 - recital organowy Thorstena Hülsemanna z Niemiec

VIII (ostatni) - 29 września (niedziela) godz. 17.30 - organy i zespół instrumentalny z Niemiec - „W kręgu W.A. Mozarta”

DUDY SZKOCKIE - instrument z grupy instrumentów dętych stroikowych. Składa się ze skózanego worka, dwóch rodzajów piszczałek melodycznych, zbiornika powietrza z koziej lub owczej skóry oraz rurki do wdmuchiwania powietrza do zbiornika (w bardziej rozwiniętym typie dud jest ona zastąpiona mieszkim). W Polsce znany jako instrument ludowy (koza lub mylnie kobza). Można go spotkać w Wielkopolsce i na Podhalu Żywieckim. Pospolity w Szkocji i Francji.

Krystyna Tomczak



VI Koncert z cyklu *V Jubileuszowych Wronieckich Koncertów Muzyki Organowej i Kameralnej 2002* odbył się także w środę 11 września, tym razem w kinie „Gwiazda”.

KONIEC LATA TUŻ, TUŻ...

Festyn parafialny na Borku

Podobnie jak w latach ubiegłych tak i w tym roku ks. Mariam Binek zadbał o ciekawy program.

Wierzyć należy, że **22 WRZEŚNIA** przed kaplicę na Borku ściągną tłumy.

Tradycyjnie już wygrać będzie można wiele cennych nagród, gdyż sponsorów i hojnych ofiarodawców **na szczytny cel - budowę kościoła** - ks. Marian pozyskał rzesze. Kupując los i my dołożymy swoje złotówki na kolejne cegły.

To olbrzymie przedsięwzięcie rozpoczęte zostało w sierpniu 2000 roku, wówczas to udało się zalać fundamenty. Teraz obserwujemy jak z miesiąca na miesiąc rosną mury świątyni, lecz ich przyrost uzależniony jest od przyrostu gotówki w kasie parafialnej, stąd cały dochód z festynu przekazany będzie właśnie na ten cel. Od 1 lipca 2002 roku zmienił się wykonawca inwestycji - jest nim w chwili obecnej firma pana Mariana Szudry z Kwilcza.

W niedzielnym programie 22 września wśród gwiazd estradowych wystąpi m.in. zespół **DIXI COMPANY** i kabaret **DZIURA**. Wystąpią także miejscowe wschodzące gwiazdy - zaśpiewa Anna Jankowska (uczestniczka „Idola”, przy akompaniamencie Moniki Ławniczak.

Szczegółowy program podamy w następnym numerze „WS”.

K.T.

Anna Korotkina i Iwan Jurkiewicz z Mińska (Białoruś) przedstawili

KONCERT DLA RODZICÓW I DZIECI

Matka i Syn

Anna Korotkina grała współczesne własne kompozycje, Iwan zaprezentował klasykę fortepianową.

Koncert prowadził dyrektor artystyczny **Krzysztof Wilkus**.

Szkoda, że na koncercie było tak mało osób, bo był on naprawdę ciekawy.

I.V.A.



Turniej tenisowy

DELTA - 2002



Rewelacyjnie grał sześćdziesięcioletni Edward Paluszek, kładąc na korcie swych dużo młodszych rywali

Przez dwa dni minionego weekendu, na kortach ARTENIS-a w Strózkach odbyła się trzecia edycja turnieju DELTA - 2002, którego sponsorem są Krystyna i Stanisław Jaryszowie - właściciele wroneckiej firmy pod tą właśnie nazwą.

W tym roku w imprezie wzięło udział 28 tenisistów z terenu Wielkopolski - Poznania, Leszna, Piły, Kościana, oraz tych bliższych miejscowości - Czarnkowa, Obornik, Szamotuł, Sierakowa, Kwilcza, i oczywiście z Wronek.

W sobotę rozegrano turniej kobiet. Wśród ośmiu pań bezkonkurencyjna była Dorota Sieradzka z Piły, która w finale pokonała Mariolę Kropaczewską z Wronek. Pół-

finalistkami były: Beata Lisowska z Wronek i Małgorzata Dybert z Szamotuł. (Zdjęcie uczestniczek na kolorowej okładce.)

W drugim turnieju walki toczyli mężczyźni do lat 40. Wygrał Klaudiusz Dąbrowski z Szamotuł. W trzysetowym pojedyn-



Najlepsi tenisiści do lat 40 (od lewej): J. Fidler, K. Dąbrowski, J. Szydłowski

ku pokonał Jarosława Szydłowskiego z Kościana, mistrza Wielkopolski amatorów. Na etapie półfinałów grę zakończyli: Jakub Fidler z Szamotuł i Marek Fras z Poznania.

W niedzielę zakończyła rozgrywki najliczniejsza grupa - mężczyźni powyżej 40 lat (12 osób). W finale spotkali się: najstarszy zawodnik turnieju - Edward Paluszek



Marek Kropaczewski (z lewej) w towarzystwie Edwarda Paluszka

z Obornik (ponad 60 lat) i Marek Kropaczewski - właściciel kortów. Mecz, zakończył się pechowo dla pana Edwarda, który przegrywając pierwszego gema przerwał grę z powodu kontuzji. Zwycięzcą turnieju został Marek Kropaczewski, który dwa tygodnie wcześniej wygrał turniej 40-latków w Czarnkowie, pokonując Paluszka w półfinale.

W tej grupie półfinalistami byli: Bogdan Kobuszyński i Jan Nowicki - obaj z Poznania. Satysfakcją dla finalistów było wzięcie rewanżu na kolegach z Poznania.

Dla pierwszej czwórki były nagrody pieniężne i dyplomy, a dla finalistów dodatkowo puchary - ufundowane przez firmę DELTA. Sponsor zadbał również o poczęstunek.

P. Bugaj

Fot.: P. Bugaj, A. Jarysz



KLASA OKRĘGOWA



**Czarni Wróblewo
- Kotwica Kórnik 2:1**

*Z przyczyn technicznych brak relacji.
Przepraszamy - redakcja*



Poznańska A – KLASA, gr. III

Pogrom warciarzy

GKS Kaźmierz – Warta Wartosław
5:1 (2:0)

Gospodarze całkowicie „przemebłowali” skład w stosunku do ubiegłego sezonu i pomni porażki z wartosławianami w maju w Kaźmierzu 1:2, tym razem byli bezlitośni, chociaż uczynili to przy pomocy sędziego prowadzącego spotkanie, który gwizdał w wielu przypadkach na niekorzyść gości i to w sytuacjach klarownych, a faworyzował gospodarzy. W ogóle sędziowanie tego pojedynku było skandaliczne. Raz, że nie przybył jeden z sędziów liniowych i takowego wyznaczono spośród „miejscowych” – stanowiło to dodatkowy handicap dla GKS-u. Nie było również obserwatora z ramienia WOZPN Poznań. Szybko zdobyte bramki w pierwszej połowie przez gospodarzy nie wystawiają dobrego świadectwa obronie „Warty”, chociaż goście też mieli okazje bramkowe, ale bez efektu. Tak samo przebiegała gra w drugiej odsłonie. Grając na fali zawodnicy GKS-u doprowadzili do wyniku 5:0 i pogrom warciarzy stał się faktem. Na dodatek czerwona kartkę ujrzał wprowadzony po przerwie Michał Duczkowski z Warty. Jednak grając w osłabieniu warciarze zdobyli się na honorową bramkę a jej autorem był Adam Jezierski w końcówce meczu.

Warta zagrała kolejne słabe spotkanie we wszystkich formacjach i była tłem dla szybko grających gospodarzy. (choć po meczu żałowano, że nie sprawdzono personaliów nowych zawodników GKS-u. A szkoda, bo to spotkanie z podtekstami mogło zakończyć się całkowicie odwrotnym wynikiem, choć zachowujemy daleko idącą wstrzemięźliwość w tej materii. Po wpadce w Kaźmierzu Warta spada w tabeli na siódmą pozycję z dorobkiem 3 pkt. Dalej należy wierzyć, że będzie lepiej w kolejnych pojedynkach.

W IV kolejce 15 września o godz. 15.00 wartosławianie są gospodarzem w pojedynku z PAECH Kamionna.

Wyniki III kolejki

TECZA - WARTA Obrzycko	6:1
PAECH Kam. - WARTA Międz.	1:1
KŁÓS - ORZEŁ	3:0
RZEMIEŚNIK - SOKÓŁ	1:0
OPAŁ	pauzuje

Tabela

1. Kłós Gałowo	3	9	14:2
2. Tęcza Lulin	3	9	12:4
3. GKS Kaźmierz	3	6	8:2
4. PAECH Kamionna	3	4	7:7
5. Warta Międzychód	3	4	5:5
6. Sokół Duszniki	3	3	7:7
7. Warta Wartosław	3	3	7:9
8. Rzemieśnik Kwilcz	2	3	2:9
9. Opał Lubasz	2	1	3:7
10. Warta Obrzycko	2	1	2:7
11. Orzeł Łowyn	3	0	0:9



Liga Nadwarciańska

Grupa I

Wyniki z dnia 01.09.02 r.

„Fortuna” Zielon. - „Tęcza” Chojno	8:2
„Orzeł” Słopa, „Sparta” Wierzchocin	1:3
„Iskra” Biez. - „Błękitni” Zamość II	1:5
„Grom” Samolęż - „Centrum” Obelzanki	8:2

Wyniki z dnia 08.09.02 r.

„Tęcza” Chojn - „Orzeł” Słopanowo	0:1
„Sparta” Wierzch. - „Fortuna” Zielonagóra	2:1
„Centrum” Obelz. - „Iskra” Biezdrowo	3:4
„Błękitni” Zamość II - „Grom” Samolęż	3:4

Tabela gr. I

1. „Grom” Samolęż	2	6	13:5
2. „Sparta” Wierzchocin	2	6	5:2
3. „Fortuna” Zielonagóra	2	3	9:4
4. „Błękitni” Zamość II	2	3	8:5
5. „Iskra” Biezdrowo	2	3	5:8
6. „Orzeł” Słopanowo	2	0	2:3
7. „Centrum” Obelzanki	2	0	2:9
8. „Tęcza” Chojno	2	0	5:12

Grupa II

Wyniki z dnia 01.09.02 r.

„Płomień” Kłodzisko - „Byki” Obrowo	1:2
„Sokół” Jasionna - „Sparta” Kluczewo	2:1
„Grom” Rzecin - „Huragan” Stróżki	0:4
„Zieloni” Ćmach. - „Górka” Wronki	4:2

Wyniki z dnia 08.09.02 r.

„Sparta” Klucz. - „Płomień” Kłodz.	2:0
„Byki” Obrowo - „Sokół” Jasionna	3:1
„Górka” Wronk - „Grom” Rzecin	3:1
„Huragan” Stróżki - „Zieloni” Ćmachowo	1:0

Tabela gr. II

1. „Huragan” Stróżki	2	6	5:0
2. „Byki” Obrowo	2	6	5:2
3. „Zieloni” Ćmachowo	2	3	4:3
4. „Sparta” Kluczewo	2	3	3:2
5. „Sokół” Jasionna	2	3	3:4
6. „Górka” Wronki	2	3	5:5
7. „Płomień” Kłodzisko	2	0	1:4
8. „Grom” Rzecin	2	0	1:7

Po raz trzeci mistrzem



fol. Jan Mameł

Mariusz Adamaszek, zawodnik sekcji warcabowej WOK Wronki, obronił tytuł mistrza Polski w warcabach 100 polowych. W Myśliborzu w hotelu „Piaś” od 1 do 8 września rozegrano **XXVI Finał Indywidualnych Mistrzostw Polski w Warcabach 100-polowych**. W gronie finalistów uczestniczyło 12 osób, w tym sześciu arcymistrzów, dwóch mistrzów oraz czterech kandydatów na mistrza. Mariusz od pierwszej rundy objął przodownictwo w mistrzostwach i do końca nie oddał prowadzenia. Zgromadził 16 punktów i wyprzedził Piotra Chmiele ze Szczecina, który zgromadził 15 punktów. W całym turnieju Mariusz na 11 partii: 6 wygrał, 4 zremisował i 1 przegrał.

Tegoroczne zwycięstwo jest trzecim tytułem mistrza Polski w warcabach 100-polowych (2001, 1999). Mariusz może pochwalić się także trzema tytułami mistrza Polski w warcabach klasycznych (64-polowych).

Mariusz Adamaszek pięknie zapisał się w historii polskich warcabów, bo nie szybko ktoś pobije jego osiągnięcie.

Mariuszowi można życzyć już tylko sukcesów na mistrzostwach Europy i świata, ale na to potrzeba pieniędzy, a tych w WOK-u ciągle brakuje. W tym roku nie mogliśmy Mariuszowi sfinansować, ani jednego turnieju za granicą, a przecież jest jedynym Polakiem, który w 1997 roku wśród 102 graczy w otwartych mistrzostwach Holandii zajął drugie miejsce i wyprzedził kilkanaście arcymistrzów międzynarodowych. Obecnie, gdy nie ma pieniędzy na starty za granicą, Mariusz nie ma możliwości wypełnić norm na tytuł mistrza międzynarodowego - powiedział

Jan Mameł - instruktor sekcji warcabowej WOK.

P. Bugaj

Wycieczka „Pod zdechłym Azorkiem”

Jestem kibicem i staram się być z naszą drużyną nawet wówczas, gdy rozgrywa mecz za granicą. Wpłaciłem 560 zł w klubie *Amiki* (on jednak wycieczki nie organizował) i oczekiwałem na wyjazd. Tuż przed wyjazdem, z powodu braku kompletu zobowiązano nas do wpłacenia dodatkowo 60 zł. celem pokrycia kosztów wolnych miejsc w autokarze. (Jak się potem okazało zapłacili tylko naiwni). Kibice z Wroniek jechali w jednym autobusie w drugim natomiast jechali „przyjaciele z Polski” pana O.- organizatora wycieczki. Na granicy w Anglii straż graniczna nie wyraziła zgody na dalszą podróż jedenaśtu osobom z drugiego autobusu - mieszkańcom Rzeszowa i Śląska oraz trzema mieszkańcom Wroniek. Nasi jednak po dodatkowych wyjaśnieniach do-

tarli do Londynu na własną rękę. Ci, którzy wracali promem do Francji też już przestali interesować kierownika wycieczki. Do Londynu dotarliśmy ok. godz. 15.00, ale kierowca zanim dotarł do hotelu poszukiwał go kilka godzin powracając ciągle w te same miejsca. Obiecano nam nocleg we wspinałym hotelu - z zewnątrz nie był najgorszy, ale wewnątrz rudera. Kolejnego dnia wroniecka zwiedzaliśmy Londyn - na własną rękę. O 14.00 wyjeżdżaliśmy do Walii na mecz. Zdziwiło nas, że część „kibiców” z drugiego autobusu (nazywaliśmy go „Rzeszów”, lub kolesiami pana O.) mieli coś innego w planie... i zostali w Londynie.

Mecz i atmosfera na meczu była cudowna. Miejscowi kibice, mimo druzgoczącej porażki byli w stosunku do nas bar-

dzo przyjaźnie nastawieni, a zabawa w pubie była wręcz wspaniała.

Przed wyjazdem pan O. obiecał nam super niespodziankę w Londynie. Czekamy na nią do dzisiaj, jak również na obiecany zwrot dopłaty (60 zł). Niespodzianka, owszem, była - 9-godzinna przerwa w podróży, którą zarządzili kierowcy w drodze powrotnej (6.00-15.00). Podobno była planowana, tylko my wcześniej o tym nie wiedzieliśmy i nie byliśmy na nią przygotowani. Nikt nie zabezpieczył sobie na taki czas prowiantu, a walutę wydaliśmy wcześniej.

Jestem kibicem, więc nawet takie niechlujne, lekceważące podejście organizatora wyprawy, nie zniechęci mnie by zrezygnować z wyjazdu na mecz do Szwajcarii. Tym razem jestem jednak spokojny, ponieważ organizatorem jest Andrzej Hibner, który sprawdził się na wyprawie do Danii i Berlina.

A.S.

DAWNIEJ NIŻ W CZORAJ

Bracia kurkowi II Rzeczypospolitej



W dniach 15 – 19 sierpnia 1936 roku w Gdyni odbył się I Kongres Zjednoczeniowy Bractw Kurkowych. Reprezentację Wroniek poprowadził komendant Antoni Rybacki (na zdjęciu). Sponsorem części kosztów związanych z wyjazdem członków bractwa był kupiec Józef Jandy.



Od lewej: Józef Jandy, syn Bubi oraz Antoni Rybacki



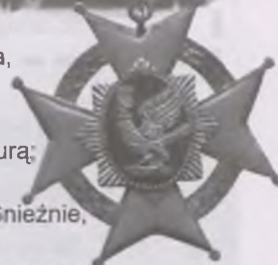
Od lewej: Antoni Michalak, Marcelli Michalak i Józef Badyna (z bródką).

Ostatni przedwojenny Król Bractwa Kurkowego we Wronkach FELIKS JĄDRZYK



Brat dha Czesława, prawdopodobnie zginął w kampanii wrześniowej n. Bzurą; służył w 12 pułku artylerii lekkiej w Gnieźnie, Armia Poznań. Rodzina nigdy nie otrzymała

wiadomości o losach Feliksa. Obok wygrawerowany klejnotkrólewski z 1939 r. brata Feliksa Jądrzyka



Wyszperal i opisał: Wiesław Micahalak (na podst. informacji M. Rybackiego)

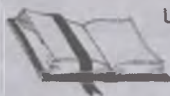
BIBLIOTEKA Publiczna

ul. Szkolna 2, tel.: 254 06 17

czynna:

pn. - pt. w godz.: 10.00 - 18.00

wtorki w godz. 10.00 - 14.00



MUZEUM REGIONALNE

ul. Szkolna 2, tel.: 254 01 33



czynne:

poniedziałek - nieczynne

wtorek - 10.00 - 14.00

środa - 14.00 - 18.00

czwartek - 10.00 - 14.00

piątek - 14.00 - 18.00

sobota - 10.00 - 14.00

wystawy czasowe:

wrzesień - wystawa prac DPS Pożarowo
październik - Wronki na starej pocztówce



DYŻURY APTEK

POD ORŁEM - Rynek, tel.: 254 01 34

14.09.02 sobota - w godz. 8.00 - 13.00

PHARMACON II - os. Borek, tel.: 254 93 79

14.09.02 sobota - w godz. 9.00 - 12.00

15.09.02 niedziela - w godz. 10.00 - 12.00

Rzuć palenie!

skuteczne usuwanie nałogów

ALERGIE

Uwaga: NOWOŚĆ

testy bez nakuwań Test alergiczny w kierunku:

odczulanie bez leków

pasożytów, bakterii,

MIGRENY, NERWICE

pierwotniaków

DEPRESJE (komputerowo)

człowieka

Gabinet Lecznicy BIOSTYL - Leszno

filia Pniewy (Apteka Śródm.),
ul. Mickiewicza 16

czynne: 8.00 - 20.00

czwartki, niedziele

Nowy Tomyśl, os. Batorego

środy

Wronki, ul. Kościuszki 26

soboty

Rejestracja tel.: 0 601 744 956

NOWY SKLEP !

Artykuły Przemysłowe

funkcjonuje od niedługiego czasu
pod bankiem BGŻ, na ul. Poznańskiej 39



Można tu nabyć bogaty asortyment wózków,
kosmetyków dla dzieci, ubiorów, zabawek, wyprawek,
kaftaników.

Sklep Wszystko dla dziecka

prowadzi Marzena Kaczkowska.

Zapraszamy!

KOMINKI
Najtansze ogrzewanie
WKŁADY KOMINKOWE

Rozprowadzanie ciepłego powietrza
SPRZEDAŻ I MONTAŻ
Bartłomiej Foremski
Szamotuły, ul. Wiosny Ludów 11
tel.: 061/ 292 22 40, 0 602 444 974

Wroniecka Telewizja Kablowa

spełnia Twoje oczekiwania

Firma „RONI” Wronki, Plac Wolności



wronieckie sprawy

tel. (067) 254 34 34

fax: (067) 254 16 16

e-mail: wronieckie @ prlv5.onet.pl

WYDAWCA: Towarzystwo Miłośników Ziemi Wronieckiej, 64-510 Wronki ul. Szkolna 2. tel.: 254 01 36

Redaktor naczelny: Paweł Bugaj; tel.: 602 803 756

Druk: Zakład Graficzny STS - Czarnków

Ogłoszenia i reklamy: Agencja Wydawniczo-Reklamowa Wronki, Pl. Wolności 9. Tel./fax: (67) 254 16 16
pn.-pt. w godz. 9.00 - 17.00, sob. 9.00 - 13.00

Redakcja zastrzega sobie prawo decydowania o publikowaniu otrzymanych materiałów, dokonywania skrótów, zmiany tytułów i adiestacji. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Adres redakcji: 64-510 Wronki, ul. Powstańców Wlkp. 28

Numer zamknięto: 11.09.2002 r.

STACJA KONTROLI POJAZDÓW

Marian Stańko

tel.: 254 72 42

PSZ - 02

ABCCDTE/bcdefh



- obowiązkowe badania techniczne
- usługi diagnostyczne
- znakowanie pojazdów

czynna:

pn. - pt. 7.00 - 20.00

w soboty pracujące 7.00 - 13.00

X pierwsze badania techniczne samochodów sprowadzanych z zagranicy

X ciężarowych powyżej 16 t

X z zamontowaną inst. gazową

CENTRUM POKRYĆ DACHOWYCH

OFERUJE:

- Blachy dachówkopodobne i trapezowe cięte na wymiar
 - Blachy trapezowe ocynkowane oraz w powłoce ALU, CYNK
 - Dachówki betonowe UNIBET, PRODACH, IBF, BRAAS
 - Dachówki ceramiczne ROBEN, WIEKOR, MULLER
 - Okna dachowe VELUX, OKPOL, FAKRO, wyłazy dachowe
 - Rynny PCV, obróbki blacharskie, blachy płaskie
 - Płyta falista ONDURA USA, gonty papowe
 - Systemy dociepleń, wełna ROCKWOOL
 - Ekologiczne szamba PCV, rury drenarskie
 - Przydomowe oczyszczalnie ścieków
 - Grzejniki miedziane, aluminiowe oraz stalowe
- MONTAŻ - TRANSPORT - RATY
„PROMOTECH” Brzeźno ul. Dolna 10;
tel.: (067) 255-19-83

OGŁOSZENIA DROBNE

Zaopiekuję się dzieckiem.

0504 083 572

Sprzedam działkę budowlaną we Wronkach. 0606 449 802

Pracownik gospodarczy, palacz c.o. - zatrudnię. 254 12 42.

KÄRCHER – usługi 0 605 286 367,
0 605 246 786

Młoda, średnie ekonomiczne podjeźmy pracę we Wronkach tel.: 0 604 934 690

Wyprzedaż iglaków z gruntu (świerki, sosny, daglezie, cyprysiki, tuje) już od 3 zł/szt. Szkółka „Pendron” Stróżki 61 (kier. Samolęż). Tel.: 254 24 34; 0602 737 765

Angielski 15 zł/45 min. 0501 467 418;
254 04 10

Zaopiekuję się dzieckiem tel. 254 17 08

Sprzedam Volkswagena Golf 1,6 D rok 1986 - cena do uzgodnienia
tel. 0 606 248 610

Kredyty różne 0 604 518 946

Kredyty *Lukas* 0 801 330 011

Oddam w najem dom 67 m².
Tel.: (067) 254 12 85

Masz problemy z dłużnikami?

Zadzwoń! Pomożemy – Wielkopolskie Biuro Windykacji. Tel. 061/4362954; tel.kom.: 0604 889 853. Prowizję pobieramy po wykonaniu zlecenia.

Tanie przewozy autokarowe.
(0-67) 254 12 85; 0692 092 469

Posiadam mieszkanie do wynajęcia,
0504 083 573

Sprzedam dwie działki budowlane w Obelżankach o pow. 879; 915 m², cena 20 zł/m². (067) 254 19 52.

Sprzedam barakowóz. 0692 291 748

Mieszkanie do wynajęcia, 45 m².
254 15 51

Usługi szewskie, niedrogo, krótkie terminy. Zapraszamy - ul. Zwycięzców 1 Wronki

Przydomowe oczyszczalnie ścieków.
(061) 292 22 40

Piec c.o. 80 kW (VIGAS) na drewno „holzgos”, ekonomiczny, tel. 067 254 00 73

Wydzierżawię mieszkanie 52 m² i 54 m², tel. kontakt. (061) 817 03 93, od 7⁰⁰-15⁰⁰

DROBNE - 60 groszy za słowo

CZYSZCZENIE ODZIEŻY Wronki, Pl. Wolności 9

tel. 254 16 16

P.P.U.H. GEBAR TARTAK

Ćmachowo 39

oferuje:

- * więźbę dachową * krokwie
 - * łaty * tarcicę * impregnację
- zamówienia indywidualne
/ transport

Zapraszamy - niskie ceny!

Tel. / fax: (67) 254 72 47
kom.: 604 554 198; 606 209 724
www.gebar.gebar.com.pl

E.J. s.c. Izbieta i Jerzy Bajonowie

polecają:

raty bez
żyrańców

• PŁYTY NIDAGIPS
i PROFILE
w cenach konkurencyjnych
(transport gratis!)

- FARBY & KLEJE
- TAPETY & KASETONY
- OKNA PCV (montaż, gwarancja)
- PŁYTKI CERAMICZNE

- **KOMPUTEROWA
MIESZALNIA FARB!**

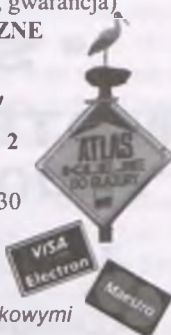
Wronki, ul. Dworcowa 2
(przy dworcu PKP)

Pn - pt: od 8.00 do 17.30
w soboty: 8.00-13.30

Tel./fax: 254 94 76

płatność kartami bankowymi

DOGODNY DOJAZD I PARKING



**Księdzu Bogdanowi Górniakowi, Rodzinie, Przyjaciółom, Znajomym,
Sąsiadom oraz Wszystkim,**

którzy odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku

śp. Helenę Burzyńską

za złożone wieńce i kwiaty, modlitwę i zamówione Msze św.

serdecznie dziękuje

rodzina



PAL-MET PHU

Wronki ul. Rzeczna 6

Tel. / fax: 254 94 56

kom. 603 954 080

oferuje

* Wiertła NKWa, NKWb do 300 mm, NKWc, NKWg od 0,4 do 85 mm ok. 40 tys. szt.
 wiertła do betonu walcowe, SDS, KWPs, KWPT, koronkowe

* Gwintowniki od M2 do M50, G/R 1/8"-3", gwintowniki WiP ok. 5 tys. szt.

* Narzynki M,G,W,P od 2 do 50 LiP,

* Poglębiacze do 50 mm, nawiertaki 1-8, rozwiertaki 3 - 60 mm

* Noże tokarskie SWW, noże składane

* Frezy piłkowe, tarczowe, trzpieniowe, walcowe, modułowe, ślimakowe, - 4 tys. szt.

* Tuleje redukcyjne trzpienie wiertarskie, tuleje wahliwe 1 - 6

* Kieł tokarski obrotowe, stałe, wzmacniane, zabierakowe 1 - 6

* Brzeszczoły maszynowe 300-600 mm

* Uchwyty tokarskie, wiertarskie

* Artykuły ściernie: papier, płótno, ściernice do 350 mm, osetki diamentowe - ok. 50 pozycji

* Przyrządy pomiarowe - 100 pozycji

* Imadło obrotowe, maszynowe, frezarskie, pneumatycznie - hydrauliczne

* Narzędzia ręczne, mechaniczne, elektryczne ok. 200 pozycji

* Klucze płaskie, dynamometryczne,

W sprzedaży ok. 8 tysięcy rodzajów wyrobów. Upusty do 40 % ceny fabrycznej.
 Sprzedaż wyłącznie dla podmiotów prowadzących działalność gospodarczą

*Ponadto:***NAPRAWA SPRZĘTU SPAWALNICZEGO - PERUN, HARISS, MESSER, Pomet.**

SPRZEDAŻ
 od 16.09.2002
 8.00- 15.00

hydrauliczne, łańcuchowe do 4"

* Piłniki różne ok. 500 szt.

* Odzież robocza: kurtki, fartuchy gumowe, aparaty tlenowe, do piaskowania, malowania, kurtki odblaskowe, itp.

* Artykuły stolarskie, wiertła, frezy, piły taśmowe

* Liny zwykłe, stalowe, sznurki, ok. 4 tys. m
 Węże gazowe, techniczne, w oplocie metalowym

Uszczelniacze, oringi, uszczelki od 5 do 1000 mm ok. 200 tys. szt.

Gumy od 4 - 10 mm, czyściwo, skaj w wałkach, teflon

Agregaty tynkarskie, AS-10MB „ZREMB”, ucinarki stołowe, itp.

Artykuły budowlane - wiadra, łopaty, kilofy itp.



**Gminna
 Spółdzielnia
 „Sch”
 we Wronkach**

tel. 254 06 33

RATALNA SPRZEDAŻ WĘGLA

**wpłata
 + 3 raty
 nieoprocentowane!**



Z urobku polskiego górnika lub importu

* **Nawozy*** **STAL**

MATERIAŁY BUDOWLANE

ZAPRASZAMY

**BAZA MAGAZYNOWA
 - ul. Mickiewicza 26**

**czynna
 pn. pt. 7.00- 16.00,
 soboty 8.00- 13.00**

PPHU KAKABA*poleca:*

* wszystkie systemy
 dociepleń i izolacji

* materiały na posadzki

* siporex, cegły, cement itp.

* folie, płyty GK i akcesoria

z dostawą na miejsce

NOWE, JESZCZE NIŻSZE CENY -

SPRAWDŹ!

Ćmachowo 46

Tel.: 0602 752 342; 604 640 369

Tel./fax: (067) 254 40 95

Serdecznie zapraszamy

NOWO OTWARTY

SKŁAD DRZEWNY

Wronki, Szklarnia

poleca

* więźbę dachową

* tarcicę

tel.: tartak (0 95) 762 45 53

tel.: skład 0 691 178 673



**To gwiazdy z nieba
 dla Ciebie**

**Tel. (0-67) 212-31-59
 (0-67) 254-1-900
<http://www.as.pl>**

W ostatnio wydanym barwnie albumie, traktującym o mieście i gminie Wronki, w części poświęconej wsi Rzecin odnotowano w jednym zdaniu fakt zrzutu spadochronowego grupy zwiadowców rosyjskich i polskich we wrześniu 1944 roku i tragicznej śmierci niektórych z nich. Ich pamięci poświęcono specjalną tablicę. Dla wyjaśnienia podaję, że tablica ta - z napisem o treści nie oddającej prawdziwie, kto faktycznie poniósł śmierć w czasie tego zrzutu. Tablica również czcząca lokalnych tzw. kombatanów, którzy rzekomo oddali życie w ruchu oporu Puszczy Nadnoteckiej w 1944 roku (proszę choć o jeden przykład), jest przytwierdzona do niskiego postumentu obłożonego z boków płytami z piaskowca, a z wierzchu szlifowanymi płytami granitowymi. Na postumencie tym usadowiono potężny głaz z przytwierdzoną płytą z wrytą czaszą spadochronu. Najbliższy teren o powierzchni kilkudziesięciu metrów kwadratowych ma wydzielone części pod krzewy ozdobne i trawniki z pojemnikami na kwiaty i dwoma masztami do flagowania. Całość jest otoczona metalowymi słupkami z zawieszonym na nich grubym kutym łańcuchem. Z podpisu na omawianej tablicy wynika, że fundatorami są społeczeństwo i kombatanzi.

Z okazji uroczystego odsłonięcia tego obelisku we Wronkach przebywał major rez. Armii Radzieckiej **Mikołaj Kozubowski**, dowódca grupy zwiadowców, którzy działali na naszym terenie od 16 sierpnia 1944 roku. Ich zrzut miał miejsce na terenie Obelzanek w nocy z 15/ 16 sierpnia. Grupa ta miała przygotować i zasygnalizować miejsce zrzutu dla nowej wzmacniającej ją liczbą grupy zwiadowców polsko- rosyjskich, w liczbie 16 osób pod dowództwem Białorusina Sztykowa, której tragiczny epilog rozegrał się w nocy z 20/ 21 września 1944 roku we wsi Rzecin. Zastępca grupy Sztykowa i sześciu zwiadowców byli Polakami.

Na różnych spotkaniach z M. Kozubowskim, w tym we Wronkach, przyjmowano go jako bohatera, o czym wspomina także J. Łopata - Ławiński w tegorocznych numerach *WS* nie ukrywając, że do dzisiejszego dnia jest pod urokiem tych spotkań.

Jako były mieszkaniec Rzecina, który bezpośrednio zna przebieg wydarzeń związanych z nieszczęśliwym zrzutem **zwiadowców Sztykowa**, pragnę wyjaśnić i sprostować niektóre obowiązujące obecnie informacje na ten temat, któ-

rych autorem jest sam M. Kozubowski (patrz jego pamiętnik „Brygada partyzantów do zadań specjalnych”) i miejscowi klakierzy. Opisany i podawany przez M. Kozubowskiego przebieg wydarzeń związanych z tym zrzutem był następnie powielany przez naszych autorów w różnych opracowaniach, między innymi przez Zenona Szymankiewicza w książce „Spadochrony nad okupowaną Wielkopolską” - Poznań 1979 r.

Podawane przez M. Kozubowskiego okoliczności, które doprowadziły do nieszczęsnego zrzutu grupy Sztykowa w obrębie bagien i jeziora Rzezińskiego nie mają nic wspólnego z prawdą i zostały sfabrykowane dla osłony własnych zaniedbań i niedopełnienia uprzednio uzgodnionych z dowództwem I Frontu

40 m. Jezioro to w linii prostej jest oddalone od Jeziora Rzezińskiego o około 1,5 km (Oficjalnie podaje się, że rejonem przebywania grupy Kozubowskiego było Jez. Pustelnik).

Zrzut grupy Sztykowa miał nastąpić na nie zalesionym pasie przeciwpożarowym szerokości około 100 m, biegnącym od Rzecina w kierunku Białej. W części południowej pas ten, częściowo obecnie zalesiony, znajdował się w odległości około 200 od Jez. Pustelnik. Bezpośrednie miejsce zrzutu miało być oznaczone ogniskami. Ognisk tych mimo nocy nie zauważył nikt z ówczesnych mieszkańców Rzecina ani przebywających tam w tym okresie żołnierzy niemieckich. Biorąc pod uwagę odległość najdalszych zabudowań od planowanego

miejsca zrzutu (ok. 3-4 km) i fakt, że w tym okresie tereny te porastały zagajniki 10- 15 letnie, a stan zalesienia samej wsi Rzecin był zdecydowanie mniejszy od obecnego (patrz dołączony plan Rzecina z tego okresu), należy przyjąć jako pewnik, że ognisk tych nie rozpalono. Tezę tę potwierdziły także przecieki z

przesłuchań ujętych skoczków spadochronowych przez dowództwo miejscowej niemieckiej grupy operacyjnej.

W związku z przedstawionymi faktami należy przyjąć jako pewne, że pilot kierujący samolotem, z którego dokonano zrzutu grupy Sztykowa, nie widząc ognisk jako punkt zrzutu przyjął sąsiedztwo lustra wody jeziora, które w nocy księżycowej z 20/21 września 1944 roku było dobrze widoczne z samolotu, ponieważ wiedział, że zrzut ten miał nastąpić w takim rejonie. Pech chciał, że zrzutu tego dokonano w rejonie większego, leżącego w bardzo bliskim sąsiedztwie jeziora usytuowanego w środku wsi Rzecin. Jezioro to jest zamulone i od strony zrzutu otoczone bagnami, w tym okresie całkowicie niedostępnymi, szerokości 400- 500 m.

Zrzut ten już w momencie wyskakiwania spadochroniarzy z samolotu został zauważony przez żołnierza z niemieckiej grupy operacyjnej randkującego w przydomowej altance z córką miejscowego niemieckiego gospodarza o nazwisku Keiser. Wszczęto alarm. Żołnierze z jednostki rozlokowanej w tym okresie we wsi Rzecin w liczbie około 100 osób rozpoczęli ostrzał znajdujących się jeszcze w powietrzu spadochroniarzy. Otoczono jezioro głównie od strony zrzutu. Z szesnastoosobowej grupy zrzutowej część zginęła w powietrzu, w tym dowódca Sztykow, część broniła się w bagnach do godzin obiadowych.

cdn.

ALOJZY GROMADZIŃSKI

Prawda o okolicznościach zrzutu zwiadowców w Rzecinie w 1944 r. (cz.1)



Pomnik w Rzecinie

Białoruskiego, który ekspediował omawianą grupę, warunków i sygnalizacji dla zrzutu Sztykowa.

W okresie tym bazą przebywania zwiadowców Kozubowskiego były zagajniki przyległe bezpośrednio do jeziora Pustelnik, w tych lasach stanowiły jeden akwen składający się z dwóch oczek o powierzchni ok. 0,8 ha każde, połączonych ze sobą krótką rynną szerokości ok.

Odpowiedział na nasz apel opublikowany kilka tygodni temu, dotyczący budowy mostu (obecnie remontowanego) - pan **FLORIAN MEHLBAUM z Wroniek** -

- BUDOWNICZY wronieckiego mostu

Paweł Bugaj: *Panie Florianie dziękuję za telefon i chęć udzielenia wywiadu do Wronieckich Spraw. Proszę powiedzieć jak wygląda praca przy budowie mostu?*

Florian Mehlbaum: Budowa mostu rozpoczęła się w 1953r. i trwała trzy lata. Ja rozpocząłem pracę w kwietniu 1954r. jako osiemnastolatek. Początkowo pracowałem przy robotach ziemnych. Wszystkie wały po prawej

- Czy można poznać inne nazwiska pracowników, z którymi pan pracował i które zapamiętał?

- Owszem, kafar obsługiwali Józef Barański i Konrad Szymański. Majstrem robót ziemnych był Szczypura ze Stróżek. Pracowali również Tadeusz Kałżyński, Władysław Dokrzewski z Chojna. W brygadzie ciesielskiej pracowali: Władysław Kaszkowiak ze Stróżek, Zygmunt Kaźmierczak z Wroniek, Leon Tomczak z Rzecina, Jan Gołąbek z Wierzchocina, Leon Pawłowski z Wroniek.

- Pamięta Pan może nazwę firmy, która budowała most?

- Ta sama, która ją dzisiaj remontuje – Płockie Przedsiębiorstwo Robót Mostowych, z tą różnicą, że oddział Tczew, a dziś Włocławek. Budowę kierował inżynier Wawrzyniak z technikiem Biednym.

- Obecny kierownik budowy – remontu mostu Dariusz Korpusiński twierdzi, że most został wybudowany rzetelnie, że szczegóły kponstrukcji mostu zostały dopieszczone. Nastąpiło jednak jego naturalne zużycie, do tego dochodzi osuwający się przyczółek od strony miasta.

- Tak pracowaliśmy solidnie, nie wiem dlaczego zjeżdża przyczółek, ale mogę powiedzieć dlaczego usiadł pierwszy filar. Pamiętam, że nie została dokopana studnia do twardego gruntu, chociaż wykop został zrobiony do głębokości zgodnie z dokumentacją. Robotnicy dokopali się aż do okuć metalowych pali, nie można było kopać głębiej. Pale kesonu były za krótkie

- Zapewne obserwuje Pan obecny remont?

- Oczywiście, obserwuję i wspominam budowę sprzed pięćdziesięciu lat. Wówczas wszystko robiliśmy ręcznie, mieliśmy jedną piętę tarczową napędzaną traktorem, poprzez zpas transmisyjny i keson. Dzisiaj wszystko jest zmechanizowane, a tempo robót szybkie. To nieporównywalne czasy.

- Ma pan dobra pamięć do nazwisk. Dziękuję za interesującą rozmowę.

Rozmawiał: **Paweł Bugaj**

Florian Mehlbaum ma obecnie 66 lat, z zawodu jest mistrzem ciesielskim, na emeryturze. Pochodzi z Chojna, od ponad 20 lat mieszka we Wronkach.

Zajmował się usługami ciesielskimi w sektorze ceramiki budowlanej, głównie remontami suszarni i cegielni. Przeprowadzał też ostatni remont cegielni na Zamościu. Dzisiaj obserwuje budowę kościoła na Borku i podziwia cegłę z cegielni Krotoszyn, którą również remontował.

Festyn MARGO w Pożarowie

Już po raz piąty Fundacja MARGO przygotowała na terenie Domu Pomocy Społecznej w Pożarowie festyn dla swoich podopiecznych.

Tak jak i na poprzednie i na ten zaproszono dzieci z całego powiatu szamotulskiego. Tak jak zawsze znakomicie dopisała pogoda i goście.

Wśród zaproszonych znalazły się **Wronieckie Sprawy**.

Na początku był występ, bardzo na czasie zresztą, bo mówiący o wyborach (na prezydenta). Aktorzy - pensjonariusze DPS w Pożarowie byli po prostu świetni! (stawiam na zająca - znakomicie się przystosowuje!). *Czirliderki* swymi występami uświetniły dzień i ubarwiły go.

Wśród przybyłych gości był burmistrz Kazimierz Michalak i starosta Paweł Kowzan. Ten ostatni ofiarował DPS karetkę.

Specjalną częścią występów był pokaz hipoterapii (zajęcia rehabilitacyjne z końmi). Janusz Szelaąg o hipoterapii opowiadał z taką pasją, że zachwycił wszystkich obecnych. Dyrektor stada ogierów w Sierakowie obiecał, że da swoje konie za darmo, jeśli uda mu się zdobyć takich pasjonatów do swojej stadniny!

Organizacja festynu możliwa była dzięki dotacji Starostwa Powiatowego w Szamotulach.



Organizatorzy serdeczne podziękowania za współpracę w organizacji festynu kierują do pp.: Grażyny – Gromadzińskiej – Kopras, dyrektora ZS nr 1 we Wronkach; Wojciecha Ganowicza, dyrektora Stada Ogierów w Sierakowie; Stanisława Spychały z Biezdrowa, Policji we Wronkach, zespołu *taneczno-go Cheerleaders* z Wroniek.

Dziękują także Sponsorom: Hurtowni HAGRA Wronki, Firmie LUBIK z Sierakowa, Piekarni GS Wronki, Firmie OPTIKAL z Poznania, Firmaie Paul HARTMAN Polska z Pabianic, B. Ratajczak Sklep Mięsny we Wronkach.

G. K.

Pan Florian z wnuczką Moniką Mejza



Fot. P. Bugaj

stronie Warty powstawały wraz z budową mostu.

Zarówno ten od lasu, od krzyżówki jak i te do Olszynek i na Zamość. Ziemię na jej usypanie wzięto z rozkopanego koryta Warty. Kopano ją ręcznie i ładowano na wagoniki – wywrotki (*kipki*), które ciągnęły i rozwoziły dwie kolejki. Co ciekawe, wcześniej zrywano darń i cięto ją w kostki, którymi później umacniano wały.

Następnie pracowałem w brygadzie cieśli. Pracowały dwie brygady; jedna pod kierunkiem Wojciecha Kaczmarka, druga Władysława Kasiora. Było sporo pracy. Aby wybudować filary należało wcześniej zbudować keson i usunąć w tym miejscu wodę. Niestety, metalowe larseny zastąpiono grubymi palami drewnianymi. Na bokach były dłutowane na całej długości (rowek 4x4cm) pod łąty uszczelniające. Każdy pal u dołu był uzbrojony w okucia metalowe. Pale były wbijane kafarem. Pamiętam, że te okucia robił miejscowy kowal – Zabłski z Wroniek.

Szkoła z klasą

Wczesną wiosną Gazeta Wyborcza i Centrum Edukacji Obywatelskiej ogłosiły ogólnopolską akcję "Szkoła z klasą". Akcja ta wprowadziła spore ożywienie w środowisku nauczycielskim. Już w maju w Gazecie Wyborczej ukazała się lista pierwszych szkół, które

podjęły to nowe wyzwanie. Z satysfakcją informuję, że wśród nich znalazła się także nasza szkoła, którą zgłosiłam do uczestnictwa w akcji po uzyskaniu pełnej akceptacji Grona Pedagogicznego. O

tym, że Szkoła Podstawowa nr 2 we Wronkach podejmuje się tego zadania zostali poinformowani uczniowie i ich rodzice. Inicjatywa ta spotkała się z powszechnym uznaniem. Jest to dowód na to, że troska o dobrą jakość kształcenia i wychowania naszych uczniów leży na sercu nauczycielom i rodzicom.

Bardzo zależy nam na tym, żeby absolwenci naszej szkoły byli dobrze przygotowani do pełnienia ról społecznych, do życia w Europie bez granic. Nie chcemy, żeby nasi uczniowie byli zakompleksieni pod względem dydaktycznym i wychowawczym w stosunku do swoich kolegów z krajów wysoko rozwiniętych. Zależy nam na tym, żeby absolwent Szkoły Podstawowej nr 2 odnalazł swoje miejsce w nowych warunkach społeczno – ekonomicznych, żeby czuł się pełnowartościowym mieszkańcem zjednoczonej Europy.

Jaka będzie przyszłość naszych uczniów wiele zależy od nas – nauczycieli. Już trzy lata temu, na drodze szkolnej debaty, ustaliliśmy wizję i misję naszej szkoły. Jest ona spójna z założeniami akcji "Szkoła z klasą". Nasza praca w zreformowanej szkole oparta na filozofii personalistycznej stawia ucznia w centrum działań pedagogicznych. Troska o wszechstronny rozwój każdego dziecka na miarę jego możliwości rozwojowych to główny cel naszej pracy. Wiemy, że aby to osiągnąć trzeba pracować według zasad "Szkoły z klasą".

Jesteśmy przygotowani do tego pod względem merytorycznym i metodycz-

nym. Ambicją nauczycieli jest: "dobrze uczyć", "sprawiedliwie oceniać", "uczyć myśleć i rozumieć świat", "rozwijać społecznie", "pomagać uwierzyć w siebie", wreszcie "przygotować do życia w przyszłości".



Mamy już za sobą pierwsze prace związane z przystąpieniem do akcji. Grono Pedagogiczne zostało podzielone na zespoły zadaniowe, które opracowują koncepcję pracy. Ponieważ mogę poszczycić się mądrym i ambit-

nym zespołem nauczycieli wierzę, że praca ta przyniesie oczekiwane korzyści uczniom i szkole.

Wyzwanie to traktujemy jako nasz nauczycielski obowiązek, który nakazuje troskę o dobrą jakość kształcenia i wychowania. Chcemy pracować w szkole skutecznej, w której panuje duch zgody i wzajemnej współpracy. Chcemy doskonalić jakość swej pracy, jesteśmy gotowi również do przyjęcia słów krytyki i uwag ze strony klientów szkoły.

Najbardziej cieszy jednak fakt, że nauczyciele wykazali ogromną dojrzałość zawodową i nie przeliczają swej pracy wyłącznie na pieniądze. W obecnych czasach zasługuje to na szczególny szacunek.

O przystąpieniu szkoły do akcji został poinformowany Pan Burmistrz Kazimierz Michalak, który przyjął honorowy patronat nad szkołą.

Zachęcamy pozostałe szkoły do podjęcia tego trudu, bowiem każda ze szkół w naszej gminie ma się czym poszczycić. Nie bójmy się ryzyka porażki, zerwijmy z przeciętnością, uczmy nasze orlecia latać wysoko.

Naprawienie świata należy zacząć od naprawiania spraw dzieci.

W imieniu Grona Pedagogicznego

SP Nr 2

im. Kornela Makuszyńskiego

we Wronkach

dyrektor szkoły Maria Woźniak

Konkurs

Powiatowa Biblioteka Publiczna w Szamotulach zaprasza do udziału w Konkursie Fotograficznym

**„Miejsca magiczne
powiatu szamotulskiego”**

**Patronat objął Starostwo Powiatowe
w Szamotulach
Regulamin konkursu:**

Cele konkursu:

- * **popularyzacja walorów estetycznych: zabytków, pomników przyrody, rezerwatów przyrody, parków, pejzaży powiatu szamotulskiego**
- * **promowanie twórczości fotograficznej mieszkańców powiatu.**

Uczestnicy:

- * **młodzież szkół podstawowych, gimnazjalnych, średnich oraz dorośli mieszkańcy powiatu szamotulskiego, wrażliwi na piękno krajobrazu Ziemi Szamotulskiej.**

Tematyka zdjęć:

- **dowolna, wybrane miejsce w powiecie szamotulskie szczególnie bliskie lub nie- zwykłe, oraz informacje, gdzie się ono znajduje**
- **format, dowolny**
- **ilość zdjęć 1 lub 2**

Termin i adres nadsyłania zdjęć:

- **do dnia 31 października 2002 r.**
- **adres: Powiatowa Biblioteka Publiczna w Szamotulach ul. Wroniecka 30, 64- 500 Szamotuły, informacje tel. 29-25-105**
- Prosimy o podanie swojego: imienia, nazwiska, adresu oraz wieku**

Nagrody:

- **aparaturę fotograficzną, książki, albumy, filmy fotograficzne, dyplomy i inne**
- **laureaci zostaną zaproszeni na uroczyste wręczenie nagród, któremu towarzyszyć będzie wystawa wszystkich nadesłanych na konkurs fotografii**

Serdecznie zapraszamy

**SZKOŁKA DRZEW
I KRZEWÓW OZDOBNYCH**

Piotr Wojnowski

Jasionna 14 a

tel. 0 - 602 805 672

Sprzedaż

od poniedziałku do piątku: 9.00 17.00

sobota 9.00 - 14.00

Moim klientom projektuję

i obsadzam ogrody

Słoneczne promyki wakacji

Wakacje tego lata organizowane przez Parafię św. Krzyża i św. Mikołaja w Biezdrowie były SUPER!

W maju ministranci i lektorzy wyjechali do Kotliny Kłodzkiej – Marianówka. Brało w nim udział 47 osób i 4 opiekunów pod kierunkiem ks. Mariusza Małteckiego. Czas wypełniły wycieczki na Śnieżnik, Szczeliniec, Górę Igliczną, zwiedziliśmy Bardo, Polanicę Zdrój, Międzygórze, Kudowę. W programie znalazły się codzienna Eucharystia, modlitwy, zabawy sportowe i nauki formacyjne.

Dla dzieci z chóru parafialnego „Mikołajki” zorganizowano wakacje w Kołobrzegu - Podczelu w dniach od 14 do 20 lipca 2002. Zakwaterowanie miało miejsce w ośrodku charytatywnym

w Podczelu. Opiekunowie – Ks. Mariusz wraz z Anną i Pawłem Ćwiertnia przy współpracy z grupą dzieci z Mosiny kierowaną przez Siostrę Estere zapropowowali wszystkim: udział w warsztatach muzycznych, plastycznych, teatralnych, zabawach sportowo – integracyjnych i liczne wycieczki autokarowe w rejonie Kołobrzegu.

Trzecią formą spędzenia wolnego czasu był **rajd rowerowy** po naszych okolicach, na który zaprosiliśmy naszych przyjaciół z Mosiny. Razem z nimi uczestniczyliśmy w wycieczkach ścieżkami dydaktycznymi, były zawody sportowe, zabawy rowerowe, wodne i wiele pięknych spotkań przy ognisku i ołtarzu.

To wszystko mogło się stać dzięki ofiarności i życzliwości dorosłych. Pragniemy niektórych przyjaciół wymienić: Pan Burmistrz Kazimierz Michalak z Radą Miasta i Gminy Wronki, Caritas Archidiecezji Poznańskiej, Bank Spółdzielczy we Wronkach, Dyrekcja Zespołu Szkół w Biezdrowie oraz wielu wspaniałych Rodziców i Parafian.

DZIĘKUJEMY!

Ks. Mariusz z podopiecznymi na rowerach

Ks. Mariusz



Święto Latawca

Uwaga! Wracamy do tradycji!
Zapraszamy w pierwszą niedzielę października do Olszynek na

Święto Latawca

Już dziś można zacząć przygotowywać swoje latawce.

Mamy nadzieję, że święto to na stałe wpisze się w krajobraz naszego miasta.

Szczegóły wkrótce.

Zapraszamy do współpracy wszystkich chętnych

Zarząd TMZW

Czekamy, panie Jacku

Redakcja **Wronieckich Spraw** otrzymała list od kupców wronieckich, protestujących przeciwko nagonce na nich w sierpniowym numerze „Gońca Z W”. List opublikujemy, jednak najpierw damy prawo pierwszeństwa bratniej redakcji. (GWZ ukazuje się ok. 15. każdego miesiąca.) Czekamy więc jeszcze tydzień. Jesteśmy przekonani, że Jacek Rosada zna *Prawo Prasowe* i wie, że ma obowiązek wydrukowania odpowiedzi i listów czytelników, choćby mu się to nie podobało, pod warunkiem, że nie są anonimami, a te nie są. Czekamy więc, Panie Jacku, proszę nie robić wstydu kolegom redaktorom!

pana ulubiony Czarny Kruk

Tak trudno?

Najbardziej drażnią sprawy, które można załatwić niemalże od ręki i nie wymagające dużych nakładów finansowych, w dodatku pozostają tylko i wyłącznie w gestii Zarządu MiG Wronki.

Chodzi o zmianę organizacji ruchu na Placu Wolności. Na początku obecnej kadencji wyczytałem we *Wronieckich Sprawach* o wyprowadzeniu targowiska na teren meblarni. Mija kolejna kadencja, a wszystko pozostaje bez zmian. Podczas ostatniej burzy piorun uderzył w obiekt meblarni, który ostatnio z młodzieżą oglądał Marek Kotański. (Czyżby znak z niebios? Nawet tam nie mogą patrzeć na to, co dzieje się z tym tak interesującym centrum?)

Tymczasem ludzi handlujących na Wolności przybywa. Chodniki we wtorki i piątki są zamieniane na stoiska handlowe. Ruch kołowy pojazdów odbywa się we wszystkie strony. Ten chaos stwarza zagrożenie dla przemierzających się pieszych i utrudnia mijanie się pojazdów jadących z przeciwną.

Straż Miejska robi co może aby utrzymać porządek i pogodzić handlujących z użytkownikami drogi. Jest to droga gminna, jak mi wiadomo. Czy rzeczywiście tak trudno ustawić cztery znaki drogowe i wprowadzić ruch okrężnych na Placu Wolności?

Może ta sprawa będzie jednym z haseł nowych kandydatów na radnych?

Mieszkaniec Placu

Amica wronczanom

Mówi się, że przy dobrze prosperującej *Amice* bezrobocie w gminie Wronki jest stosunkowo niskie.

Dotąd *Amica* raczej zamykała się w sobie, żyła swoimi sukcesami gospodarczymi, wigiliami, sportem. Ale nie każdy pracuje w *Amice*, interesuje się piłką nożną i chodzi na stadion. Festyn zorganizowany w Olszynekach z okazji 10-lecia istnienia klubu piłkarskiego ściągnął rzesze mieszkańców nieporównywalne z imprezą WOK-u pod tytułem *Zakończenie lata*.

Okazało się, że *Amica* może dać również coś mieszkańcom gminy Wronki nie pracującym w jej strukturach. Jest to bardzo dobry przykład. Mam nadzieję, że takich imprez - organizowanych lub współorganizowanych przez *Amikę* - będzie więcej!

Czytelnik

DOŻYNKOWA

BIESIADA we Wróble- wie



Sołtys Zbigniew Kaczmarek wręcza gospodarzowi gminy - burmistrzowi Kazimierzowi Michałakowi symboliczny bochenek chleba, upieczony z tegorocznych zbiorów.

Po uroczystej kolacji pogodny wieczór wypełniony został tańcami pod gwiazdzystym niebem. Przy dźwiękach muzyki zespołu „Rewers” bawili się nie tylko mieszkańcy Wróblewa.

zdjęcia: P. Bugaj



Wronczanie w Walii



TNS Llansantfraid FC - Amica Wronki

W rewanżowym meczu rundy kwalifikacyjnej *Amica* pokonała walijszczyków **7:2** (we Wronkach wygrała 5:0) i awansowała do kolejnej rundy Pucharu UEFA. 19 września zmierzy się z szwajcarskim zespołem *Servette* w Genewie.

Do Walii pojechała (i poleciała) liczna grupa kibiców, ci którzy podróżowali autobusem na długo zapamiętają tę wyprawę, i to nie tylko ze względu na wysokie zwycięstwo wronieckiej drużyny.

Burmistrz, jak zwykle, i tym razem kibicował w pucharowych wojazach *Amiki*



Przez całe lato w Sierakowie nad jeziorem odbywały się koncerty gwiazd polskiej estrady. Ludziska zjeżdżali z bliska i z daleka. Koncert **Małgorzaty Ostrowskiej** z zespołem (na zdjęciu) był czystą przyjemnością. Żał było wracać do domu. A u nas..? - Korda. /m/



Jadąc do Czarnkowa przejeżdżamy przez wieś sołecką DĘBĘ. Przy przystanku autobusowym rzuca się w oczy ładnie urządzony skwer. W jego centrum stoi głaz z pamiątkową tablicą, i błogosławieństwem Papieża Jana Pawła II z okazji 600-lecia Dębna, którą to rocznicę niedawno uroczysto obchodzono. W dziele budowy tego skweru jest również akcent wroniecki. - Głaz pochodzi z gm. Wronki, a wśród sponsorów uwiecznionych na tablicy widnieje nazwisko pana Grzegorza Urbana z Nowej Wsi. **P.B.**

*Pozdrowienia
z Nowego
Jorku
przysłała
Alicja Raś
(z prawej)*

**Z poczty
wakacyjnej**





MINISTRANCI w KOTLINIE KŁODZKIEJ
z ks. Mariuszem Mateckim

Z poczty
wakacyjnej



Wambierzyce

Z WAKACYJNEGO SZLAKU



Słoneczne promyki wakacji

Wakacje tego lata organizowane przez Parafię św. Krzyża
i św. Mikołaja w Biezdrowie były SUPER!

DZIECI Z CHÓRKU nad morzem
w KOŁOBRZEGU z siostrą Esterą

